

Krzysztof Materna zdyskwalifikowany na Mistrzostwach Polski

Na własny wniosek Krzysztof Materna podjął decyzję o swojej dyskwalifikacji, którą Komitet Mistrzostw Polski Seniorów musiał zaakceptować.

Regulamin Mistrzostw Polski PZG zabrania podczas Mistrzostw Polski używania przez zawodników samojezdnych wózków golfowych (popularnie nazywanych melexami) pod karą dyskwalifikacji.

Krzysztofa chęć gry i uczestnictwa w Mistrzostwa Polski była tak wielka, że nie bacząc na Regulamin Mistrzostw poruszał się podczas pierwszego dnia zawodów po polu golfowym na wózku golfowym. Kiedy zgodnie z wymogami PZG sędzia zwrócił uwagę zawodnikowi, że używanie wózka golfowego w czasie Mistrzostw Polski jest zabronione zawodnik poinformował sędziego, że ma pełną świadomość, że jest to zabronione i że należy go zdyskwalifikować ale nie czuje się na siłach aby przejść całą rundę pieszo ponieważ jest po leczeniu szpitalnym. Sędzia przyjął to do wiadomości i przekazał decyzję zawodnika do Komitetu Turnieju. Zawodnik po zakończeniu rundy oddał kartę ale zgodnie z wnioskiem zawodnika i wymogiem Regulaminu został po pierwszym dniu zdyskwalifikowany. Kiedy zawodnik dowiedział się, że na skutek dyskwalifikacji nie może brać udziału w dalszej części zawodów przyszedł do sędziów zdenerwowany z pytaniem dlaczego on nie może dalej grać razem z kolegami zawodnikami skoro już przyjechał na turniej. Sędzia spokojnie wytłumaczył zawodnikowi, że nie jest to decyzja sędziego ale Komitetu Mistrzostw i że taka jest natura sportu, że zawodnik zdyskwalifikowany nie może brać udziału w dalszej części tych samych zawodów (szczególnie, kiedy będzie dalej używał zabronionego Regulaminem wózka golfowego), natomiast może zagrać na polu przed turniejem lub po turnieju jako osoba prywatna ale już nie zawodnik. Do Komitetu nie wpłynęła także żadna formalna prośba zawodnika biorącego udział w Mistrzostwach aby umożliwić mu poruszanie się po polu na melexie. Po chwili zastanowienia i opadnięciu emocji zawodnik przyjął to wyjaśnienie ze zrozumieniem i wyjaśnił, że przyjechał na Mistrzostwa Polski Seniorów zdeterminowany aby grać ale okazało się, że po pobycie szpitalnym organizm wymaga jeszcze ochrony i tak duży wysiłek jest ponad jego siły stąd konieczność poruszania się „melexem”.

Zawodnik przeprosił za zamieszanie związane z jego jazdą wózkiem golfowym i podziękował za zrozumienie jego sytuacji mimo, iż jest mu przykro, że mógł zagrać w Mistrzostwach tylko jeden dzień ale i tak jest wdzięczny, że umożliwiono mu dokończenie całej rundy. Taka postawa

zawodnika wzbudziła respekt i szacunek wśród innych zawodników, którzy byli świadkami tego wydarzenia. Takie zachowania i takie postawy należy promować jako golfowy styl zachowania pokazując je jako wzór.

Co niniejszym czynimy a pomarzyć - dobra rzecz.

Od redakcji:.

Tak się dziwnie złożyło, że przez wiele lat PZG zezwalał na używanie wózków golfowych na podstawie stosownego zaświadczenia lekarskiego (że np. długie chodzenie nie jest wskazane ze względu na konkretną „medyczną” przyczynę). Wiadomym było, że kilku golfistów stale korzystało z tego warunku. Od mniej więcej roku, zarząd PZG zabronił używania samojezdnych wózków golfowych w ogóle i nawet prezes zarządu PZG zaprzestał używać samojezdnych wózków golfowych podczas turniejów PZG. To mogło zmylić zawodnika.

Uwaga!

Zawodnik jest zobowiązany zaznajomić się z Regulaminem Turnieju i stosować się do jego postanowień. Nie można mieć pretensji do Komitetu Turnieju, że nakłada kary na zawodników nie stosujących się do postanowień Regulaminu zawodów/turnieju. W golfie jest dodatkowo specyficzna sytuacja, że to zawodnik łamiąc Reguły lub Regulamin sam wpisuje sobie karę a Komitet ? - Komitet tylko ją zatwierdza.

Jest oczywistym, że kara dyskwalifikacji eliminuje zawodnika z dalszej gry – tak jest w każdym sporcie i jest to logiczne.